





Z Towarzystwa dobroczynności, Wojciecha Fijałkowskiego i przyprowadził go o ciężkie uszkodzenie głowy oraz nóg. Sprawca umknął.

Czułą opiekunką była Małgorzata Jankowska, z Podbrzezia na Kazimierzu. Poświęciwszy się dla zarobku wychowaniu niemowląt, Jankowska trzymała się w dalszym ciągu w tym celu, a nie ożeniła się, nie miała dzieci, nie miała męża, nie miała rodziny.

Lwów, 6 października. Dzisiaj rozwiózł się ostatnie centralny komitet zawiązany celem uroczystego obchodu jubileuszu Sobieskiego. Zgromadzeniu przewodniczył ks. Adam Sapieha, a sekretarz Stanisław zdał sprawę z wszystkich dokonanych czynności. Po uprzedzeniu wszystkich wydatków, pozostała komitetowi do dyspozycji ogólna kwota około 3000 złr. Ostateczną decyzję co do rozporządzenia tą kwotą, powołano komitetowi pomnikowemu, który dalej urzędować będzie pod przewodnictwem Włodzimierza hr. Rusockiego.

Obowiązki administratora i kasyera naszego dziennika objął z dniem 1 października dotychczasowy buchalter p. Marecki Berson.

W policyi złożono kołczyk srebrny z rautami znaleziony koło Jazienek parafialskich. W sklepie za Kaudera na Podgórzu znajduje się bransoletka damska, którą znaleziono przy ulicy Sławkowskiej. Można ją odebrać każdego czasu.

Zima — nadobczy. Potwierdza to między innymi także Jędrzej Palichleb, 19 letni młodzieniec z Kalwarii, który dnia wczorajszego otworzył sobie karkiem kłódkę, wykradł ze strychu — pięć żelazek.

Samobójstwo starca. W Rokitnie pod Warszawą znaleziono w stodole zwłoki samobójcy 86-letniego starca, Józefa N., który się powiesił z rozpaczą za żonę, zmarłą niedawno po odbytej uroczystości złotego wesela.

TEATR.

„Uczuciowi“, komedia w 2 aktach J. Bliznińskiego, po raz pierwszy; „Monte-Carlo“, komedia w 2 aktach H. Cremieux i M. Pernaty, po raz pierwszy.

W sobotnim numerze przypomnieliśmy, jakiego przyjęcia doznała komedia Bliznińskiego we Lwowie. przyjęcie tam było chłodne, a recenzenci uznali tę sztukę za najgłupszy twór nalesionego pisarza. Zarzutom przez nich podniesionym, musimy w części przyznać słuszność, jakkolwiek nie powiemy, aby to była komedia bez żadnych zdań, ale tak jak p. Blizniński napisałby nie potrafił. Niewiele w niej nowego, tak pod względem pomysłu, osnowy, przeprowadzenia, jak charakterów i typów. Nie które postaci są szablonowe, konwencyonalne, inne niewyraźne, zamazane, w których tkwi może żarłok jakiegoś nowego typu, ale niedostatecznie rozwinięty. Ujęcie ten uprawia wrażeń niewykonalnego należy się wbić; szkoda, że się nie odleżał lat parę w biurku autora, takoby może z niego urosło coś lepszego.

„Uczuciowi“, czemu uczuciowi? co znaczy ten przyrostek i do kogo on się w tej sztuce odnosi? „Uczuciowym“ nazywamy zwykle człowieka, który przeważnie rządzi się sercem, człowiekiem delikatnym, czułym, którego uciśnienie nie jest w stanie i dla bliźniego już powoda rozczyna się, oburza, wpada w zapał, omami się radością lub rozpływa we łzach. Takich ludzi („czułościowców“, jak ich nazwał Trentowski) w tej sztuce nie ma; jeżeli mieli by nie mieli to dwie dziewczęta, z których każda odstępnie przyjaźni się połowę swego majątku, w takim razie autor tej właściwości ich temperamentu dostatecznie nie wydatnił, a artysty intencji autora nie pojęły, bo chłodniej grał, jak grały (szczególnie p. Knapczyńska) już trudno. Jeżeli zaś ta nazwa „uczuciowców“, ma być rozumiana w znaczeniu ironicznym i odnosi się do generalowej i rady, udających żywe przywiązanie do swych wychowańców, którego nie mają, to ta udana tkliwość nie jest stałym ich sposobem bycia, któryby dała im nazwę „uczuciowców“ i sprawiła, że tylko fikcyjna uczucia wobec jednej osoby, niecałkiem im zresztą objętej. Pan radca pokrzywdził chce wprawdzie wychowanie na majątku na korzyść swej córki, ale wychował ją starannie i umiał sobie zjeżdżać jej przywiązanie; nie jest to hipokryta do szpiku kości, ani ktoś skończony osłaniający się słusznie czułością. Generatowa dała swemu sześcioletniemu starannie wychowanemu, nie ma obowiązku zapisania mu majątku, a jeżeli głosi

że to chce uczynić, to w tym celu, aby go wysłać. Udaje, że go bardzo kocha i w samej rzeczy ma do niego pewne przywiązanie, skoro mu nawet przesyła jakiś sumy. Falszywa uczuciowość jej w jednej tylko (wybornej i wybornie odegranej) postaci się ujawnia. Aby jednak ją i radę „uczuciowymi“ nazwał, choćby przez ironię i dał ten tytuł sztuce, na to nie ma dostatecznego powodu. Nie są to ani uczuciowe ani sadzące się systematycznie na udaną uczuciowość osoby. To postaci nijakie, emulbrony typów, które nie dojrzały w twórczej wyobraźni autora i nierozwinięte należyce weszły na scenę. Co z nich w scenicznym przedstawieniu zrobić się tylko dało, zrobili wszystko p. Podwyższiński i panna Wojnowska. Mniej pola do popisu mieli pp. Sobieszaw i Zapalowiec, lubiące jednak podnosić każdą choćby małą zastępkę w grze artystów, musimy przyznać p. Sobieszawowi, że scena czułości z ciotką wybornie była odegrana, a o p. Zapalowiecu notujemy z przyjemnością, że się coraz bardziej na scenie ożywia, co mu niedługo brakowało. Janek jest dość oryginalna postacią wiejskiego lśkaja i dobrze został odegrany przez p. Winiarskiego. Postać gubernera, porucznika landwey (z przystojem: „Skandal jak ojeżdżać kocham“), postać przechwalona przez lwowskich recenzentów, wydała nam się wstrętną — a wstrętniejszą jeszcze czyniła ją szarża p. Frenka Opowiadano sobie w bufocie, że artysta uchał charakterystyczny w sobie na przykład podobieństwo, nie widać czyje, ale wątpliwy, aby ułatwienie artysta mógł dopuścić się postępkę, który stoi poniżej godności sztuki, a dyrektora niejednej sceny bardzo niemylący nabawił już następstw.

Tyle o pierwszej sztuce. Monte-Carlo. „De gustibus non est disputandum“. Nie zapomniawszy czytając publiczność i pewnie długo jeszcze nie zapomni drukownicy niegdys w „Przeglądzie Polskim“ jęremyją p. St. Kozłimiana na zamierzone zwinięcie domu gry w Monte-Carlo. Ta sama sympatja do tej szlachetnej instytucji musi być bodźcem dla dyrekcji teatru do przedstawienia sztuki pp. Cremieux i Pernaty na naszej scenie. Innego domyśleć się trudno. Sztuka bardzo małej wartości, a dla publiczności polskiej wstrętną była ta atmosfera towarzystwa moskiewskich bojów, przesiedających w Monaco i rozprawiających o subtelnościach szlenderskiej praktyki. Trzeba by do fachowca, aby zrozumieć te wszystkie finezje, i terminy techniczne manewrów szlenderskich, o których rozprawia hr. Baranoff z hrabnią Berneski i z swoim kupierem. Publiczność nasza nie rozumiała tego i nie zachwycała się. Ale to tylko do komedii, powiedzmy parę słów o jej osnowie.

Przed wielu laty, napisał p. Wład Kozłowski brodzki wyborna jednoaktówka („Mie ztego początki“), w której kochankę mający wykradł cudzą żonę. W ostatniej chwili cofa się, z powodu, że jego uobawiona chce z sobą koniecznie zabrać dwoje dzieci i mankę. W sztuce francuskiej (napisanej w roku zeszłym) Jerzy Aubert czyni to samo na widok kilkunastu kufurów, torb i torebek i klątki z papugami, które hrabina Baranoff zabrać zamierza a dowiedziawszy się nadto, że hrabina cierpi na migrenę i nerwalgję i że pali papierosy, on, który kochał ją i tęsknił od lat wielu i groźba samobójstwa chował ją przymusił do ucieczki, w kilku minutach zmienia swoje afekta i żeni się z naiwnym podlotkiem. Prawdopodobieństwo chroma tu potężnie. Najważniejszą jest przystęp tak naiwna, jak gdyby się wychowała gdzieś w pobliżu północnego bieguna, a tak gwałtownie potęga na męża Jerzego (z którym należał parę słów samieniał) jak gdyby rzecz się działa nie w Monaco, ale daleko dalej na południu, gdzie w krainie zwiedzanej obecnie przez kap. Bogosiońskiego, tam gdzie 11-letnie dziewczęta niemogące znaleźć męża, z rozpaczą czarną swoją twarzyczką i wszystkie wdzięki rozdrapują do krwi paznokcioma.

Paul Hoffman wyborną a postawioną wszelkiej przesydy grą swoją przypomniawszy nam żywo kilka ról podobnych. P. Szymański grał znakomicie. O innych artystach występujących w tej sztuce, nie możemy tego powiedzieć. Role kochanków takich jak Jerzy nie odpowiadają talentowi p. Arwina. Panna Disterlo tym razem miała mniej dystynkcji jak zwykle, a wymawiała gorzej. Pannie Kafużyńskiej powierzono rolę naiwnego podlotka. W takich rolach nie radziliśmy jej widywać. Chęć jej talentu jest niezaprzeczenie pewna wszechstronność, ale wyzyskiwanie jej uzdolnienia w najrozmaitszych kierunkach, nie pozwoli jej w żadnym doprowadzić do doskonałości. Zakres jej ról zdaje się dyrekcyjnie ciągle rozszerzać, zamiast go ścieśniać. Przyjdzie do tego, że ją ujrzymy w rolach męskich, a w końcu w roli grenadyera. (P)

Sprawy sądowe.

Morderstwo czy zabójstwo? Donoszą nam z Karniowa, że w nocy z dnia 1 na 2 b. m. tj. z niedzieli na poniedziałek zamordowali, Jakób Wald, z swoim szwagrem Wojciechem Mielchowiczem, swego ojczyma Franciszka Warchowskiego. Podburką do zemsty miała być okoliczność, że Warchowski obydwoh obwinionych oskarżył we dworze przed właścicielką p. Lipczyńską o kradzież bobu z pola dworskiego. Wójt doniósł natychmiast do sądu karnego, a komisja śledcza, złożona z sędzią radcy Matyaszka i lekarzy sądowych pp. prof. dr. Blumen-

stoka i dr. Żuławskiego, zjechała niebawem na miejsce czynu. Zwłoki Franciszka Warchowskiego były tak zmasakrowane, iż razy temuż zadane świadczą raczej o zamiarze pozabawienia życia ofiary aniżeli o innym nieprzyjemnym zamiarze wskazującym na zabójstwo. Obaj obwinieni dowiedziawszy się, iż ządami za nimi śledzą, oddali się sami w ręce sprawiedliwości.

Przy tej sposobności niech wolno będzie skonstatować, że Karniów jest miejscem dokonywania zbrodni międzynarodowych. Odbywają się tu szadzki złoczyńców zakonodowych; zwykle noc bywa spędzoną na kradzieżach, dzień boży służy do odpooczynku. Krowa skradziona w Królestwie, otrzymuje tu sztucznie za pomocą farby inną maść i zostaje na najbliższym targu znow w Królestwie Polskiem sprzedana. Obustronni szwarcownicy mają tu swe narady — a cała okolica drży przed zemstą zbrodniarzy, korzystających z oiekawego z Rosją zawartego traktatu, zbrodniarzy najróżnorodniejszych klas i odciemi.

Na nie się nie przydadzą wszelkie ścigania sądów i prokuratorów, rozbijają się one wszystkie w puch wobec muru chińskiego traktatów. Podczas gdy ścigający ządami praki ma prawo przekroczyć granicę austriacką na 2 mile w głąb i vice versa — ządami austriacki granicy nie śmie przystąpić.

Rzeczą stoli jest władzy zbadać wszystkie okoliczności i w tym względzie odusiawiamy się do znanego z energii, sumiennosci i służbiowości rotmistrza żandarmerji p. Indry, by wykazywał, iż w Karniowie jest on najmniej rocznie otery podpałki, kilka zabójstw, kilka ciężkich uszkodzeń, a niezmiernie liczba kradzieży i to „grubych“ kradzieży, zechciał wystarać się w odpowiednich władz o utworzenie posterunku żandarmerji w Karniowie; żandarmerji bowiem w Mogile, z powodu odległości, mimo największego wyłączenia takim zbrodniarzem nie podola. Liczymy na poparcie w tym względzie p. nadprokuratora Nalepy i delegata hr. Badeniego.

Losowanie sędziów przysięgłych.

W sobotę dnia 6 października odbyło się pod przewodnictwem prezidenta Kaweckiego w obecności radców pp. Halecki i Balzara przy interwencji prokuratora p. Brazona i delegata Izby adwokackiej p. dr. Proppera losowanie sędziów przysięgłych na 6-ty kadencję.

Wylosowani zostali jako główni: Dr. Tytus Wasylewski, Aleksander Zenowicz, Władysław Jary, dr. Władysław Wędrchowski, Józef Koral, Jan Watorski, Atanazy Benoa, Jan Janjca, Franciszek Ksawery Mliński, Walery Rzewuski, ksiądz Adam Czarotorski, Adolf Scherer, Antoni Krasuski, Władysław Masalski, Dr. Leon Horowitz, Adolf Opid, Dr. Artur Leo, Jan Fischer, Lubin Niwiski, Jan Worytkiewicz, Antoni Kochanowski, Dr. Ludwik Wisniewski, Stanisław Podczaski, Dr. Józef Lępkowski, Dr. Józef Szewczyk, Aleksander Barski, Konstanty Fihauer, Enstachy Zakrzewski, Juliusz Marowin, br. Roman Lewartowski, dr. Jan Ziemiński, Walenty Błaszczkiewicz, Ignacy Hefelmajer, Adolf Friedman, dr. Jakób Girdler, dr. Józef Retinger.

Jako zastępcy sędziów przysięgłych: Izrael Rosenzweig, Roman Drobner, Stanisław Zaczynski, Jeruchem Bazes, Ludwik Filipkiewicz, Franciszek Masłowski, Wiktor Brumer, Walery Kwiatkowski, Walery Gadomski.

Dział ekonomiczny.

Sprawozdanie

IX posiedzenia Izby handlowo-przemysłowej z d. 13 września 1883.

(Dokończenie).

Wskatek zawiadomienia Izby handlowej i przemysłowej w Opawie, że wniosła przedstawienie do wysokiego c. k. Ministerstwa handlu, by nie uwzględnić memorandum lwowskiej Izby względem decentralizacji zarządów kolei żelaznych, uchwała Izba na wniosek rady ces. p. Budyńskiego odnieść się z przedstawieniem do wysokiego c. k. ministerstwa handlu, że nie tylko Izba opawska, ale także Izby w Czerniowcach, Otmuciu, Gracu podnoszą swe głosy przeciw decentralizacji zarządów kolei galicyjskich, nie odpiarają woale motywoh zawartych w memorjale Izby lwowskiej, w którym sprawę decentralizacji zarządów kolei żelaznych traktowano zupełnie przedmiotowo, i tylko frazesami starają się zdyskredytować dążenia lwowskiej Izby, oparte na rzeczywistej ekonomicznej potrzebie kraju.

Pismo wysokiego c. k. namiestnictwa, wzywające Izbę, by po nadejściu o. n. k. starostw projektów stowarzyszeń przemysłowych, zawiązanych na nowo w myśl noweli do ustawy przemysłowej, niezwłocznie je wzięła pod swe obrady, i o nich po znieśieniu się ze stowarzyszeniami wypowiedziała swę zdanie — przykazuje Izba komisji przemysłowej.

Na wezwanie wysokiego c. k. ministerstwa handlu, aby Izba po porozumieniu się ze stowarzyszeniami przemysłowymi dała opinię swoją o projekcie rozpoządzenia ministerjalnego, określającego w myśl § 14 noweli przemysłowej, czas, jaki ubiegający się o prowadzenie samostne przemysłu rękodzielniczego pracować musi jako terminator i jako pomocnik w tem samym rzemiośle lub analogicznym zakładzie fabrycznym, który to projekt naznacza jako minimum

nauki 2 do 4 lata, zaś jako minimum pracy jako pomocnik 2 lata, uchwała Izba, zasięgnąwszy poprzednio zdań stowarzyszeń przemysłowych we Lwowie i na prowincji, na wniosek komisji przemysłowej oświadczyć się zgodnie z projektem ministerjalnym za 2 do 4 letnim czasem terminowania, zaś co do pracy jako pomocnik przemawia za tem, aby jako minimum czasu tej pracy oznaczonym był czas trzyletni. Izba sądzi bowiem, że w czasie czteroletnim każdy terminator dobrze wyuczy się rzemiosła swego, gdy przeciwnie pomocnik młody po dwuletniej pracy zamato jeszcze nabiera wprawy do samostnego prowadzenia rzemiosła. Na to też najwięcej się skarżono, że młody, niewprawiony należyce pomocnik przedwczesnie rozpoczyna samostne prowadzenie rzemiosła, ztemi wyrobami swymi psuł dobrą sławę wyrobów krajowych, i sam też najczęściej po krótkim czasie zaniechał musiał samostnego prowadzenia rzemiosła, straciwszy wszystko, co z pracy jako pomocnik zaszczyścił. Oznaczenie zatem minimum czasu pracy dla pomocnika na trzy lata, wyjdzie na korzyść nietylko pracodawców i ogółu konsumentów, ale także i korzyść samychże pomocników, gdyż ochroni ich od lekkomyślnego zrywania się do samostnego prowadzenia rzemiosła i tem samem zabezpieczy od nieuchybnych strat, a częstokroć od zupełnego upadku.

Do przemysłu rękodzielniczego, który wedle nowej ustawy wykonywać można tylko za poprzednim wykazaniem się uzdolnienia, zaliczyli wysokie c. k. ministerstwo handlu następujące rzemiosła, przeciw czemu se strony stowarzyszeń przemysłowych iadnych nie wniesiono zarzutów.

- 1. Pokośnictwo i lakiernictwo, 2. piekarstwo, 3. introligatorstwo, wyrób futerałów, towarów galanterijnych se skóry i kartonu, 4. szczerkarstwo, 5. wyrób fortepianów i organów, 6. tokarstwo i rzeźbiarstwo w pianie morskiej, 7. bednarstwo, 8. kowalstwo narzędzi delikatnych (Feinwerkzeuge), 9. rzeźnictwo, 10. masarstwo, 11. fryzjerstwo, balwierstwo i perukarstwo, 12. szklarstwo, 13. zlotnictwo i jubilerstwo, 14. klepanie złota malarskiego, srebra i kruszców (Gold-Silber-und Metallschläger), 15. pasamontnictwo i brzoźnictwo, 16. garnarstwo, 17. wyrób rękawiczek i bandaży, 18. kapelusznictwo, 19. grzebieniarstwo, 21. koszykarstwo, 22. kuźnictwo, 23. kolarstwo, 24. wyrób pierników i wyrobów z wosku, 25. mosiężnictwo i konwiarstwo, 26. mechanicy i optycy (wyrób przyrządów precyzyjnych), 27. platerowanie, 28. szmuklerstwo, 29. czerwonokórnictwo, 30. ślusarstwo, 31. szewstwo, 32. Siciarstwo i wyrabianie krat druczanych (Gitterstricker), 33. parasolnictwo, 34. blacharstwo, 35. tapicerya, 36. kaletnictwo, rymarstwo, czapkarstwo, siodlarstwo i wyrób uprzęży; 37. stolarstwo, 38. zegarmistrzostwo, 39. pozłotnictwo, 40. stelmarstwo, 41. kowalstwo powozowe, 42. siedlarstwo powozowe, 43. białokórnictwo, 44. cegielnictwo i pokrywanie łupkiem, 45. malarstwo pokojowe, 46. cukiernictwo i pieczenie ciast.

Telegraficzne sprawozdanie wiedeńskiej giełdy zbożowej.

Wiedeń, 8 października, godzina 12 rano. Pszenica na jesień złr. 10 23 do 10 28 Zyto 8 12 do 8 17 Owies 7 07 do 7 12 Pęczka na wiosnę 1884 10 90 — 10 95. Zyto 8 47 — 8 52. Owies 7 40 — 7 45. Kukurudz na maj-czerwiec 1884 7 — 7 05. Spirytus listopad do maja 82 — 82 15. Spirytus na jesień 14 75 — 15 —. Uspობienie mdle.

Telegramy „Nowej Reformy“.

(Prywatnie.)

Lwów, 8 paździer. P. Ziemiański otrzymał urlop do końca sesji. Starowiejski, Chamiec, Skalkowski i Edward Jędrzejewicz motywowali znane swe wnioski, które przekazano właściwym komisjom. Zgodnie z wnioskiem komisji edukacyjnej uchwalili Sejm kreować stypendjum w kwocie 500 złr. rocznie dla kandydata szkoły operacyjnej otworzyć się mającej w uniwersytecie krakowskim. Stypendjum przynadaw będzie wydział lekarski. Gminie miasta Biła pozwolono pobierać podatek od psów. Sejm zatwierdził poręczenie przyjęte przez Wydział krajowy na fundusz krajowy za sumę 34.000 złr. przynzana na wsparcie lub bezprocentowe zaliczki dla ludności potrzebującej pomocy. Zatwierdzono dwie sprawy dotyczące zmian terytorjalnych. Odczytano trzy nowe wnioski: Starowiejskiego, Wojciecha Dzieńdzyskiego i Henryka Wodziekiego, które regulaminowo będą traktowane. Komisja podatkowa ustytuowała się przez Jaworski, zastępcą Starowiejski, sekretarz Władysław Sapieha. Następne posiedzenie jutro.

(Z biura korespondencyjnego.)

Petersburg, 8 października. Sprawca pożaru uniwersytetu w Dorpacie, jest tamtejszy student rodem z Petersburga. Minister spraw zagranicznych Giers odłożył swoją podróż do Montreux (do chorej córki) aż do powrotu cara.

Bukareszt, 8 października. Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie nowo zbudowanego pałacu letniego w Sinaju, w obecności obojga królestwa, ministrów, dostojników. Na urocz. w toaście na cześć Rumunii mówił król, iż pałac ten wystawia na znak, że dynastia rumuńska zapuściła silne korzenie; król spodziwja się, że naród weźmie to za dowód jego nieograniczonej wiary w przyszłość kraju.

Parý, 8 października. Pogłoska o dymiaji irancuskiego posła w Madrycie jest bez podstawy, przeciwnie jeszcze wczoraj powrócił on do Madrytu.

Rzym, 8 października. Papież przyjmował wielkich pielgrzymów w liczbie 8000 osób. W odpowiedzi na przemówienie przywódcy wyzwał, aby odpiarali usiłowania, zmierzające do zatarcia znamion katolicyzmu we Włoszech aby wyznawali jawnie i rozszerzali przekonanie, że papież dopóty nie może być wolnym, dopóki nie wróci do nieograniczonego posiadania wszystkich praw swoich.

Konstantynopol, 8 października. Porta wysłała ratyfikację konwencji dunajowej.

Hotel Drezeński.

Przyjechali po dzień 8 b. m. Hr. Feliks Grabowski obyw. niem. z Królestwa, Marya Kostecka obyw. z dziećmi ze Lwowa, ks. Aleksander Baszkowski z Tarnowa, Franciszek Kasior dr. med. z Wiel. K. Posańskiego, Gustaw Oppenheimer z Wrocławia, Karol Wróblewski z Graou, Józef Salamoniński z Racowa, S. Angiel z Wiednia, Józef Sawicki dyplomista-generał rosyjski, Michaił Straszewicz właśc. dóbr, Aleksander Jakubowski obyw. a Litwy, Józef Łokietek z Warszawy, hr. Piłster z Wiednia, Antoni Möser c. k. rad. budownictwa ze Lwowa, Karol Rusjan inżynier z żoną i córką z Królestwa, Maciej Morawski c. k. rad. budownictwa ze Lwowa, Ant. Beyer c. k. radca dworu z Wiednia, Korneli Sotyk komisarz magistratu lwowskiego z żoną i sióstrą ze Lwowa.

Kursa telegraficzne.

Table with columns: Wiedeń d. 8 października 1883, Kursa giełdowa, Karty kredytowe austr., Unionbank, Anglobank, Akcje kolei państw., Akcje Karola Ludwika, Tramway, Länderbank, Renta złota węg., Ruble, Prem. Węg., Uspობienie giełdy: niabe.

Table with columns: Kursa urzędowa, Renta papierowa austr., Renta srebrna, Renta złota, 5% węg., Akcje Banku Austro-węgierskiego, Kredytywa austr., Napolador, Opatk, Marka, Berlin d. 5 października 1883, Banknoty, Wiedeń, Warszawa, Buda, 5% Lisy zast. król. polsk., 4% likwidacyjne, Akcje Karola Ludwika, Kredytywa.

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Dr. Adam Asnyk.

Rubryka „Nadesłane“ nie pochodzi od Redakcyi, która też żadnej odpowiedzialności za nią nie przyjmuje.

NADESLANE.

Loterya Kincsem. Z Buda-Pesztu donoszą nam, że rozprowadz losów Kincsem od paru dni znaczenie się podniosła, a przez to cel przedsiębiorstwa rybko zostanie dopięty. Przy tej sposobności poinformowaliśmy się co do urzędzenia loteryi, i przekonaliśmy się, że uznanie powszechne, jakim się cieszy, jest zupełnie uzasadnione. Losy Kincsem przedstawiają bardzo poważne szanse. Liczba wygranych stoi w szluznym stosunku z ceną, równie jak i z liczbą losów i jest w ogóle korzystna.

Wygrane z prz. austr. 50.000, 20.000, 10.000, 8.000, 6.000, 5.000 przewyższają liczbą i wielkością wygrane prawie wszystkich większych premiiowych pożyczek i będą równie jak one natychmiast po strapieniu 20% wypłacone gotówką.

Można więc przyznać, iż za skromną cenę 1 złr. austr. otrzymuje się los oryginalny, który wartość przewyższa znacznie droższe promesy jakichbądź innych większych losów. Losy Kincsem mogą spodziewać się łatwego zbytu i bez wahania możemy te polecić. Należy tylko przy zakupnie we własnym interesie rozróżnić je od wielu podobnych losów, a szczególnie od loteryi końskiej.

Table with columns: Kraków, dnia 9/10, Ruble papierowe, Marki niem. złote lub pap., Kupony srebrne, Dukat nowy wazy, 20-to Frankowska złota, Obligacje Indemnia galic., 5% Lisy zast. Tow. kr. ziem., Banku Hip., z prem. 10%, zwr. za 40 lat, dżuzne g. zakł. włościańsk., zast. Król. Pol. za rabli 100, likwid.

Table with columns: Wiedeń, dnia 6/10, OBLIG. DZUGU PAŃSTWA, Renta austr. papierowa, Renta austr. srebrna, Renta austr. złota, Renta austr. pap., Oblig. węg. Ost. z 1878 w zł., Pożycze pr. węg. po 100 złr., po 50 złr., Lisy Cisańskie (Thaisa Reg.), OBLIG. INDEMNIZACYJNE, Oblig. indem. Bukowiński, Oblig. indem. Galicyj., Siedmgr., Węgiers.

Table with columns: RÓŻNE INNE POŻYCZKI, Lisy Donau Regular. z 1870 za sztukę, Serbskie po 100 franków, Turckie po 400, LISTY ZASTAWNE, Lisy Budań Ord. allg. z. st. z 100, Banku hipot gal., Oblig. węg. Ost. z 1878 w zł., Lisy zast. kr. z. w Krak. 18-1, 20-1, 30-1, Lisy zast. gal. tow. kred. ziem., Banku austr.-węg., Oblig. węg. Ost. z 1878 w zł., Oblig. indem. Bukowiński, Siedmgr., Węgiers.

Table with columns: Lwów, 8 paździer., Kred. dla haand. i prz., Klary, Towarz. ogól. Dunajja za 100 złr. w. a., Imbrak, Kogelwek, Krakowskie, Imbrak, Ofnar (miasta Budy), Palfy, Czarwonog Krzyja, Czarwonog Krzyja węg., Rudolfa, Salm, Salburgskie, St. Gaborowickie, St. Gaborowickie, Waldstein, Windischgratzz.

Table with columns: AKOYE BANKOWE, Anglobank, Kredyt dla handlu i przem., Kredibank węg. alg., Länderbank, Austro-węgierski, Unioabank, AKOYE KOLEJOWE, Alföld Pimne, Ferdynanda Nordbahn, Franciszka Jozefa, Karola Ludwika, Keszey-Boguminsk., Lwowko-Ozarawog. Jassy, Rudolfa, Siedmiogrodzkie, Statystycznobank państwowa, Lombardy (Sudbahn), WALUTY, Dukat polno wazne, 20-to Frankowski, 30-to Markowski, Pół-imperyjal roś. polno wazne, Pity asyrijski, Turckie liry złote, Banknoty wloskie, Rable papierowe.

**Arkusze kuponowe do Obligacji Indemn.**  
dostarcza Klientom stałym za wynagrodzeniem własnych kosztów Kantor pod firmą  
**Józef Rapoport**  
w Krakowie, Rynek 43.  
Kupony płatne 1 listopada przyjmują się już teraz za gotówkę. 1206 1

**2 kamienice w mieście Nowym-Sączu**  
jednopiętrowe, obok siebie stojące przy ul. Lwowskiej Nr. 120 i 121, wraz z innymi budynkami i ogrodem, są razem z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość u współwłaściciela: Emilia Sieradzkiego w Nowym-Sączu 1205 1 6

**NAUCZYCIELKA**  
posiadająca język angielski, francuski, niemiecki i muzykę, poszukuje lekcji prywatnych. Blizsze szczegóły w Biurze Stowarzyszenia Nauczycielek, Kraków, ul. Szewska 1. 8. 1953 3 5

Poszukuje się mieszkania, składającego się z 6 do 8 pokoi, ciepłego, suchego, jeśli można, z ogrodem, lub poszukuje się do kupna domku o 6 do 10 pokojach z ogrodem. Wiadomość w Administracji N. Reformy.

**F. A. GRIGAR**  
w Krakowie, Rynek Główny, pod Nr. 44, przy linii A—B poleca:  
Perfumy, Mydła, Wodę kolońską, Pudry, Szeczotki, Szczoteczki, Grzebienie gęste i rzadkie.  
Koszule, Kołnierze, Mankiety, Skarpetki, Kaftanki, Rękawiczki, Krawatki, Szelki, Kamasze, Parasole, Kalosze i Laski w wielkim wyborze.  
Torby podróżne, Rzemyki do Plaidów, Pugilaresy, Woreczki, Tytonierki, Czapki do podróży.  
C. k. uprzywilejowany skład kart do gry i wszelkie przybory do tychże, Szachy, Arcy, Puły, Domina itp.  
Fajki, Cybuchy, Cygarniczki bursztynowe, piankowe, trzeźnowe i wiśniowe. Reperacje tychże uskuteczni najdokładniej.  
Mają własną fabrykę tutek do papierosów, wyrabiam tylko z najlepszych bibulek francuskich, przeto wszelkie rozmiary będą najstaranniej wykonane. Papierki w książkach i Maszynki patentowane do papierosów. 1835 7 12  
Wszelkie zamówienia z prowincji wysyłam odwrotną pocztą.

**DYPLOM HONOROWY Z MEDALEM PAŃSTWOWYM**  
**KONCESYONOWANY ZAKŁAD FABRYCZNY**  
**Wód gazowych sztucznych mineralnych**  
**KAROLA RZĄCY W KRAKOWIE**  
wyrabia  
Wodę z pyrofosforanem żelaza, Litową,  
Wodę lodową, ilością jodu przewyższającą wszelkie wody rodzime jod zawierające.  
Wodę Alkaliczno-sodową, zawierającą części składowe chemiczne odpowiednie wodzie Vichy.  
Wodę siono-alkaliczną, zawierającą części składowe chemiczne odpowiednie wodzie Seiterakiej.  
Wodę Gorką, składem chemicznym równa wodzie „Wiktoria”.  
Szczawę alkaliczno-sodową, zawierającą części składowe chemiczne odpowiednie wodzie Billastkiej.  
Wody wymienione aprobowane przez Światłe Towarzystwo Lekarskie są powszechnie w praktyce lekarskiej używane.  
Składy w Krakowie: 1183 30  
W apt. „pod Barankiem” Rynek Mały, w aptec. „pod Gwiazdą” ul. Floryjańska, w aptec. „pod Stołcem” Rynek Główny, w apt. „pod Złotą Głową” Rynek Główny, w apt. „pod Lwem” na Stradaniu w handlu p. Jani Rynek Główny.  
**ŚWIADECTWA LEKARSKIE**

**Prof. Stanisław Mirecki**  
udziela w siebie półgodzinne lekcje szpiegu według metody staro-włoskiej, opartej na prawach fizyologii. Ulica Basztowa 18, II. p. 1990 2 3

**Skład Fortepianów**  
w Krakowie, przy ul. Sławowskiej pod l. 16, II. piętro ma zaszczyt polecić się Szan. Publiczności z doborom fortepianów i pianin z pierwszorzędnych fabryk, po cenach bardzo przystępnych, z kilkuletnią gwarancją.  
125 M. Waszkiewicz.

**SKŁAD FORTEPIANÓW**  
przy placu Szczepańskim Nr. 9.  
poleca się Szanownej Publiczności z doborom fortepianów i pianin pod najprzystępniejszymi warunkami i kilkuletnią gwarancją.  
Przebrane fortepiana są do sprzedania lub wynajęcia.  
BRONISŁAWA GABRYELSKA.  
1579 11

Pięknych zielonych mirtów dostarcza, jak poprzednio od lat 25, ku wielkiemu zadowoleniu licznych odbiorców, bardzo tanio L. Villain w Erfurcie. (1885)

**LAMPY**  
Główny skład przy rogu ulic Szewskiej i Jagiellońskiej, oraz Filie przy Grodzkiej Nr. 38 i Florjańskiej Nr. 15  
**pod firmą w K. OKOŃ Krakowie**  
zaopatrzone zostały w wielki i rozliczny wybór pięknych Lamp salonowych, Żerandoli, Świeczników, Kinkietów, Ampli i t. p. z fabryk wiedeńskich, berlińskich i francuskich.  
Nafte tylko w najlepszych gatunkach z własnej kopalni i amerykańską Szanownej Publiczności poleca.  
Obstalunki zamieszkuje bezwzględnie i z akuratnością załatwia się.  
CENY NAJTAŃSZE.  
1893 8 10

**LOTERYA**  
Klubu wyścigów konnych Węgierskich  
w Buda-Peszcze  
(KINCSEM-LOTTERIE)  
Ciągnięcie losów dnia 22 Października 1883 r.  
Główna wygrana zlr. 50,000, 20,000, 10,000, 8,000, 6,000, 5,000. Następnie 2 wygrane po zlr. 4,000, 3 wygr. po zlr. 3,000 a 5 wygr. po zlr. 2,000. Pomniejsze wygrane w liczbie sztuk 9984.  
Kaźda wygrana suma gotówką wypłaca się w Biurze loteryi Klubu wyścigów konnych.  
Cena losu tylko zlr. 1 w. s.  
Wyłączna rozprzedaż losów znajduje się w Administracji Nowej Reformy, Kraków, ul. s. Jana 13, gdzie również uskuteczni się zamówienia z prowincji za nadaniem należytości i marki pocztowej. 1843

**ASFALT**  
**ZYGMUNT WASILKOWSKI**  
agent na Galieję,  
Warszawskiego Przedsiębiorstwa Asfaltowego i Fabryki Tektur Dachowych stale od lat 12 zamieszkały w Krakowie (ulica św. Jana, Drukarnia Związkowa)  
wykonywa wszelkie roboty w zakresie fachu jego wchodzącego, rodzimymi asfaltami:  
włoskim i limerowskim,  
a mianowicie: daje warstwy izolacyjne na fundamenty, zabezpieczające od wilgoci, lakuje stare zawilgocone mury, asfaltuje sienie wjazdowe, podwórza, kurytarze, podesty, kuchnie, stajnie, wozownie, chodniki i t. p. na gotowych już betonowych posadzkach, oraz z wykonywaniem takich.  
Blizsze informacje nadesłać natychmiast, oraz we Lwowie udziela łaskawie „ORIENT” Spółka handlowa (róg ulicy Karola Ludwika, l. 1), gdzie mam na składzie materiał i potrzebne rekwiizyty.  
Ceny stale.  
Należąc w Galicyi do najstarszych pracowników w asfalcie, polecam się i nadal łaskawym względem P. T. właścicieli domów, architektów, inżynierów i budowniczych, ręczę długoletnią praktyką za szybkie i dokładne wykonanie robót i zarazem mam zaszczyt zwrócić uwagę na roboty asfaltowe we Lwowie, w Bazarze miejskim na placu Krakowskim, w gimnazjach i w ratuszu, które w r. 1876 przemie wykonane zostały. 1783 7  
**ASFALT**

**Mieszkanie**  
w Ryнку, złożone z 5 pokoi, świeżo tapetowanych, na II. piętrze do wynajęcia od 1 Października b. r.  
Blizsza wiadomość w Administracji „Nowej Reformy” oraz w Magazynie okulistyycznym p. Biasiona.

**J. BAJER**  
magazyn i fabryka wyrobów tokarskich  
w Krakowie, przy ul. Grodzkiej Nr. 15, w domu Wgo Goebia,  
poleca P. T. Publiczności elegancko i gustownie wykonane wyroby z bursztynu, rogu, pianki, kości słoniowej, drzewa, kamienia, marmuru i metalów, jako to:  
cybuchy z bursztynami, wiśniowe, tureckie, badenskie i z jaśminu, cygarniczki, fajki piankowe, laski, kije bilardowe szachy, arcaby, domina itd.  
Wszelkie przybory do bilardów Wielki wybór portmonetek.  
**Krole, Kule, Krikiety.**  
Za dobry gust, rzetelne wykonanie roboty i przystępne ceny ręczy.  
**Skład Kas Ogniotrwałych.**  
1334 6 20

**Pięć medali zasługi i list pochwalny!**  
Znakomite powodzenie i powszechne uznanie, jakie zyskały moje wyroby, zniewalały mnie do podania do publicznej wiadomości, że  
**PILIPTON**  
włosom siwym i wypływałym po kilkukrotnym użyciu przywraca piękny naturalny kolor. Pilipton nie farbuję, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. — Cena flakonu 1 zlr. 50 cent.  
1441 **WALENTIN** 16—  
najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosom. Cały flakon 3 zlr. Pół flakonu 1 zlr. 60 cent.  
**Mydła** toaletowe, higieniczne, kosmetyczne, do golenia brody, glicerynowe i t. p. z różnemi zapachami tak do twarzy, jak do rąk, od 10 cent. do 1 zlr.  
**Antilentilla.** Pielę, opalenie słoneczne i dżuby. Tworzy przywraca białosć, delikatnosć i przejrzystosć. Cena 2 zlr.  
**Pudr Książęcy** biały, cielisto-roszowy i żółtawy, niezrównany, nie zawiera żadnych metali, przyjemnie przylega do twarzy i czyni zadobę wszelkim wymaganiom. — Pudrosko po 60 ct., 70 ct., 1 zlr. 1-20 i 1-60.  
**Jan Ichnatowicz**  
Fabryka we Lwowie, ul. Kopernika Nr. 3. Filia w Krakowie, Sukiennice 20.

**Zakład Gazowy w Krakowie.**  
Wskutek znacznie niższych cen gazu, zwracamy uwagę Szan. Publiczności, że gaz obecnie jest najtańszym materiałem do światlania, ogrzewania, gotowania i innych celów technicznych.  
Pragnąc ułatwić Szan. Konsumentom zaprowadzenie gazu, nakuteczaliśmy urządzenia po niższych cenach, które każdego czasu w biurze Zakładu gazowego przejrzone być mogą; także jesteśmy gotowi za stosownym miesięcznym wynagrodzeniem odpowiednio zaprowadzić urządzenie włącznie z gazomierzem, jednak z wyłączeniem lamp, a w własny nasz koszt, w którym to wypadku też urządzenie zostają własnością Zakładu gazowego.  
Zastosowanie gazu do gotowania i ogrzewania mieszkań, z powodu nadzwyczajnej tanieści i praktyczności w użytkowaniu, bardzo prędko w Krakowie upowszechniło się, na dowód czego wiele zaświadczeń w biurze Dyrekcji Zakładu Gazowego przejrzone być mogą.  
Cenami i rysunkami różnych aparatów i urządzeń, oraz blizsze informacje każdego czasu w Dyrekcji Zakładu Gazowego otrzymać można.  
ZARZĄD ZAKŁADU GAZOWEGO  
Konrad Voss.  
1735 10 12

**Taslemca**  
z głową, usuwa za poręczeniem bez niebezpieczeństwa i bólu oraz bez kuracji głodowej w przeciągu 2 godzin lekarstwo apteki „zum hl. Georg” w Wiedniu, V., Wimmergasse Nr. 3

**PRZEZWODNIK ADRESOWY:**

**APTEKI:**  
MEDYK Wiktor, „Pod Barankiem”, Mały Rynek.  
TRAUCZYŃSKI Józef, „Pod trzema Koronami”, Gł. Rynek 22.  
WISZNIEWSKI K., „Pod Gwiazdą”, ul. Florjańska.  
**ASFALT:**  
WASILKOWSKI Zygmunt, ul. s. Jana, L. 13.  
BANDAŻE wszelk. rodzaju w wielkim wyborze: J. CZYŃCIEL SYN, Gł. Rynek 1. 4.  
BIAŁAWATNE TOW. i KONFEKCJA DAMSKA:  
SCHWARZ Henryk, (skład płócna i stołowej bielizny) ulica Grodzka l. 13.  
SOBOLIEWSKI Ignacy, ul. Grodzka L. 3.  
BRON i PRZYBORY MYŚLIWSKIE:  
HÖFELMAIER C. (okl. galanter.) Sukiennice 16.  
**CUKIERNIE:**  
KNOWIAKOWSKI J. K., ul. Florjańska.  
KREIS Jan, przy ulicy Florjańskiej L. 33.  
MAURIZIO P. (d. Redolf), linia A—B.  
REHMANN i HENDRICH, Sukiennice.  
ROSKOWSKI Adam, Gł. Rynek i róg Szewskiej.  
**DRUKARNIE:**  
DRUKARNIA ZWIĄZKOWA, ul. s. Jana L. 13.

**FABRYKI POJAZDÓW i SANEK:**  
MEISSNER Adolf, Kleparz 4, dom własny.  
**FABRYKA DZIUREK GUZIKOWYCH:**  
JONAS T., ulica s. Jana Nr. 5.  
**FABRYKA WYROBÓW KAMIENIARSKICH:**  
HOCHSTIM Fabian, ul. s. Gertrudy.  
**HANDEL KOL. WIN, DELIKAT. i WÓD MIN. HAWELKA Antoni,** „Pod Palmą” linia A—B.  
**HANDLE KOLONIALNE i DELIKATESÓW:**  
KARAS Michał, (restaur. i piwiar.) Mały Rynek 7.  
MIKA Jan i SPÓŁKA, „Pod Aniołkiem” Gł. Rynek (Krzysztofor).  
**HANDEL KOLON. i WIN:**  
JANIGA J., linia A—B, (dom własny).  
**INTROLIGATORZY:**  
WÓJCIK K., Plac Panny Maryi 8, (roboty książkowe i galanteryjne).  
**JUBILERZY:**  
GŁOWACKI Wacław, Gł. Rynek i róg Brackiej.  
PIĄTKOWSKI F., Szewska l. 4, dom Armódowicza.  
**KANTORY WYMIANY:**  
RAPOPORT Józef, (komisowo-weksl.) Gł. Rynek, linia A—B.  
**KSIEGARNIE:**  
BARTOSZEWICZ K., Rynek, Hotel Drezdeński, (banie wydawnictwo klasyczny polski).  
KRZYŻANOWSKI S. A., (Skład i wypożyczalnia (Nut muz.), Rynek, linia A—B.

**LEKARZE - DENTYŚCI:**  
DLUŻYŃSKI Jan, ul. Florjańska 12, l. p., ordynuje od 10 rano do 5 po południu.  
GOEBEL Karol, Dr. med., Dozent Uniw. Jagiell. ul. Franciszkańska l. 10, ordynuje od 10 rano do 3 po południu.  
HREBENDA Władysław, drd med., ordynuje codziennie od 9—1 i od 2—5 przy ul. Szpitalnej Nr. 17, obok kas oszczędności.  
**FABR. PUDEŁEK Aptecznych i LITOGRAFIA:**  
PACANOWSKI Jan, ulica Wielopole 16.  
**LITOGRAFIE:**  
PRUSZYŃSKI Aureliusz, ul. Szewska, l. 16, „Pod Toporkiem”.  
**ŁAZIENKI:**  
ŁAZIENKI PARYSKIE z łaźnią parową i tuzami, przy ulicy św. Gertrudy l. 18, urządzone z najwykaszym komfortem na sposób zagraniczny. Ceny umiarkowane.  
**MAGAZYN MATERIAŁÓW MEBLOWYCH:**  
RAYAL Ignacy, (Fabryka pościeli) Rynek A-B  
**MAGAZYN MÓD i KONFEKCJI DAMSKICH:**  
ZAMOJSKA Aleksandra, Sukiennice.  
**MAGAZYN PAPIERÓW i PRZYBORÓW PIŚM.:**  
IAN FISCHER w Pałacu Spiskim, Gł. Rynek.

**MAGAZYNY NOWOŚCI:**  
FENZ Wilhelm, naprzeciw kościółka s. Wojciecha, Rynek 9.  
JAN FISCHER, w Pałacu Spiskim, Gł. Rynek.  
FEINTUCH Leon, Sukiennice.  
GRIGAR F. A., Rynek gł. L. 44, linia A—B.  
RUDNICKI Józef (dawnej C. Wioezerek), Hotel Drezdeński, linia A—B.  
**MAGAZYN GALANTERYJNY i TOKARSKI:**  
BAJER J., ul. Grodzka.  
**MAGAZYN NICI i BAWELNY:**  
FENZ Wilhelm, naprzeciw kościółka s. Wojciecha, Rynek 9.  
HANN Bruno, ul. Grodzka l. 2, rob. ręczne i szabwki.  
**MAGAZYN PARFUMERYI i MYDEŁ:**  
FENZ Wilhelm, naprzeciw kościółka s. Wojciecha, Rynek 9.  
**MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH:**  
BEDNARCZYK Andrzej, ul. Wiatna l. 8, dom Zawadzki, (pamiątk. ubiory po króla Janie III).  
LIPCZYŃSKI Adam, linia A—B.

**MAGAZYN ZABAWEK DZIECIENNYCH:**  
FENZ Wilhelm, naprzeciw kościółka s. Wojciecha, Rynek 9.  
**MECHANIK i OPTYK:**  
PREYER Emil, przy ul. Florjańskiej l. 24, II. piętro. (Urządza także tanio światła elektryczne).  
**RESTAURACYE i PIWIARNIE:**  
MAJEWSKI Stanisław, ul. Wiatna l. 3, kuchnia wyborna.  
RZEWSKI Stanisław, ul. Florjańska, 3 bilardy do zabawy.  
STREIT Ernest, ul. Grodzka, d. Wintara, (Schwabska piwiarnia).  
STUHR Leopold, ul. Kolejowa i Lubie Nr. 1.  
SZCZERBAK M., (Piw. Okozińska) ul. Florjańska 31.  
**RYTOWNIK:**  
KAUZAL Jan, ul. Szewska 5.  
**SKŁAD ARTYKUŁÓW GUMOWYCH:**  
FENZ Wilhelm, naprzeciw kościółka s. Wojciecha, Rynek 9.  
**SKŁADY BIELIZNY:**  
BEYER M. i SPÓŁKA, Sukiennice Nr. 13—14, naprzeciw Kościółka Panny Maryi.  
J. CZYŃCIEL SYN, Gł. Rynek l. 4.  
NOWICKA J., Sukiennice, l. 15, od strony ulicy Szewskiej, na rogu.  
A. SKORCZEWSKI i POLAKIEWICZ, (Magazyn towarów galanteryjnych), ul. Florjańska 18.

**SKŁADY FORTEPIANÓW.**  
GABRYELSKA B., Plac Szczepański L. 9, I. piętro MASŁOWSKI Fr., ul. s. Jana 13.  
**SKŁAD FUTER:**  
CHĘCIŃSKI Fr., Plac WW. Świętych, obok Magistr.  
**SKŁADY i FABRYKI RĘKAWICZEK:**  
J. CZYŃCIEL SYN, Gł. Rynek, L. 4.  
LUBANSKI F., Plac Dominikański, L. 3.  
**SKŁADY MASZYN DO SZYCIA:**  
FENZ Wilhelm, naprzeciw kościółka s. Wojciecha, Rynek 9.  
JONAS T., ul. św. Jana L. 5.  
NIEMETZ M., Sukiennice naprzeciw wiadzy ratusz.  
THE SINGER MANUFACTURING Co. Now-York, G. Neldinger, ulica Florjańska 34.  
**SKŁADY TAPET (OBÍÓ PAPIEROWYCH):**  
FENZ Wilhelm, naprzeciw kościółka s. Wojciecha, Rynek 9.  
**SKŁAD WYROBÓW PORCELANOWYCH, SZKLANNYCH i FAJANSOWYCH:**  
TOMASZEWSKI Władysław, ul. Grodzka Nr. 13  
**ŚLUSARNIE:**  
GRAMATYKA Tomasz, ul. Grodzka, L. 29.  
**ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY:**  
SZUBERT A., ul. Krupnicza l. 7. (są do nabycia fotografie mistrza Mastejki i innych art.).  
ZEGARMISTRZE:  
SATALECKI Józef, Gł. Rynek, vis-à-vis s. W. je